Sygn. akt II C 17/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 sierpnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny

W składzie następującym:

Przewodniczący SSO Ewa Steckiewicz-Ochocka

Protokolant Anna Krzesłowska

Po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2015 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa H. F.

przeciwko A. F. (1)

o zobowiązanie

1. oddala powództwo

2. zasądza od H. F. na rzecz A. F. (1) kwotę 7217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adw. W. G. K.A, (...)-(...) Z. , (...)lokal (...) kwotę 8856 zł (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Sygn. akt II C 17/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 stycznia 2015r. H. F. wniosła o zobowiązanie pozwanego A. F. (1) do złożenia oświadczenia woli mocą którego przeniesie zwrotnie na rzecz powódki własność nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu – V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...);

Nadto domagała się zabezpieczenia powództwa poprzez ustanowienie hipoteki przymusowej na nieruchomości dłużnika.

Powódka wskazała, iż w dniu 20 maja 2008r. w drodze umowy darowizny przeniosła na rzecz syna A. F. (1) opisaną wyżej nieruchomość, stanowiącą działkę zabudowaną domem mieszkalnym, zaś pozwany ustanowił na jej rzecz służebność osobistą mieszkania polegającą na prawie korzystania z całego domu znajdującego się na działce i prawem poruszania się po całej działce gruntu.

Podała, że od pewnego czasu pozwany nie wywiązuje się z postanowień umowy, nie wpuszcza matki na teren nieruchomości. Nie interesuje się jej losem, nie odzywa się do niej lub obraża ją. Ze swoim synem M., znieważają powódkę i poniżają publicznie mówiąc ze „śmierdzi". Nadto, że w dniu 2 sierpnia 2014r. syn pozwanego wdarł się do

mieszkania powódki przy ulicy (...) w Z., znieważył ją słowami wulgarnymi i krzyczał, że za długo żyje, groził jej co u powódki wywołało obawę utraty życia. Po tym zdarzeniu powódka złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

Powódka złożyła pozwanemu oświadczenie o odwołaniu darowizny, wzywając do stawienia się do notariusza celem zwrotnego przeniesienia własności.

Mimo upływu wyznaczonego terminu pozwany nie zwrócił powódce nieruchomości.

/pozew k. 2-4/

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2015r. sąd zabezpieczył powództwo zgodnie z żądaniem powódki.

/postanowienie k.23/

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył wszystkim okolicznościom podanym przez powódkę.

/odpowiedź na pozew k. 36-37/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 maja 2008r. H. F. darowała swojemu synowi A. F. (2) własność nieruchomości położonej w Z. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu – V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). W umowie zastrzeżono na rzecz powódki nieodpłatną dożywotnią służebność osobistą mieszkania polegającą na prawie korzystania z całego starego domu mieszkalnego przeznaczonego do remontu, składającego się z jednego pokoju i kuchni, z prawem swobodnego poruszania się po działce gruntu na której budynek jest położony./ akt notarialny k.1112, wypis z kw nieruchomości k.10/

Na nieruchomości znajdują się trzy budynki jeden najpóźniej wybudowany, który został wykończony i zamieszkany przez powoda i jego rodzinę. Drugi stary, którego dotyczyło ustanowienie służebności, a który po zawarciu przez strony umowy został przez powoda wyremontowany i nadaje się do zamieszkania. Została dobudowana kuchnia, łazienka, założono centralne ogrzewanie. Są tam dwa pokoje z kuchnią i holem. Powód proponował i proponuje matce zamieszkanie w budynku zgodnie z treścią ustanowionej służebności. Na nieruchomości znajduje się jeszcze trzeci budek w stanie nie nadającym się do zamieszkania.

/zeznania św.K..M. 01:17:37-01:27:44; zeznania św. T. L. 02:12:19-02:39:31:zeznania św.K. M. 02:40:5-02:57:17; zeznania św.D. F. 02:58:48-03:07:03: zeznania św.M. F. 03:10:03-03:15:21; zeznania powódki 00:05:51-00:37:23 i 03:25:15-03:35:20; zeznania pozwanego 00:37:54-01:04:28/

Powód zawsze był dobrym synem, większą uwagę kierował na potrzeby matki, niż swojej rodziny. Były długie okresy czasu kiedy porzucał żonę i syna i zamieszkiwał z rodzicami. Był bliżej z rodzicami, niż ze swoją rodziną. Pozwany spełniał wszelkie prośby i oczekiwania matki. Woził ją na wczasy, do lekarza. Nigdy nie odmawiał jej pomocy. Powódka od wielu lat handlowała kwiatami na rynku w O., gdzie była zawożona przez syna i przez niego odbierana. Na rynku przebywała wiele godzin i mimo próśb syna nie chciała zrezygnować z tego zajęcia. Uczyniła to dopiero dwa lata temu. W zajmowanym przez powódkę domu, pozwany zrobił na tarasie ogród zimowy, zaś przy głównym wejściu oranżerię na schodach. Kupił matce wygodne łóżko do spania, zamiast wersalki na której dotychczas spała. Darował jej także nowy telewizor. Najbliżsi znajomi i dalsza rodzina mówili, że pozwany odsunął swoją rodzinę, że był parobkiem u rodziców. /zeznania św.K. M. 01:17:37-01:27:44; zeznania św. T. L. 02:12:19-02:39:31:zeznania św.K. M. 02:40:5-02:57:17; zeznania św.D. F. 02:58:48-03:07:03: zeznania św.M. F. 03:10:03-03:15:21; zeznania powódki 00:05:51-00:37:23 i 03:25:15-03:35:20; zeznania pozwanego 00:37:54-01:04:28/

Powódka zamieszkuje na nieruchomości przyległej do nieruchomości pozwanego na której jest posadowiony dom należący obecnie do jej córki, który także był objęty przedmiotem darowizny. Powódka zajmuje parter budynku o powierzchni około 60m2.

Nieruchomości graniczą ze sobą i znajduje się miedzy nimi wewnętrzne przejście. Powódka ma swobodny dostęp do nieruchomości pozwanego i znajdującego się tam ogrodu. Na wydzielonej części znajduje się tunel foliowy, gdzie do chwili obecnej uprawia pomidory. Nikt nie zabrania jej korzystania z nieruchomości. /zeznania św.K..M. 01:17:37-01:27:44; zeznania św. T. L. 02:12:19-02:39:31:zeznania św.K. M. 02:40:5-02:57:17; zeznania św.D. F. 02:58:48-03:07:03: zeznania św.M. F. 03:10:03-03:15:21; zeznania powódki 00:05:51-00:37:23 i 03:25:15-03:35:20; zeznania pozwanego 00:37:54-01:04:28/

W 2006 roku zmarł ojciec pozwanego. Pozwany postanowił zadbać o swoją rodzinę i wykończyć dom, tak aby mógł zamieszkać z żoną i synem, którzy dotąd mieszkali oddzielnie. Rozpoczął remont i około 3 lat temu do domu wprowadziła się żona pozwanego, on także przeniósł się od matki i z nią zamieszkał. Na nieruchomości zamieszkał także syn pozwanego ze swoją partnerką i jej dzieckiem.

Od chwili kiedy pozwany połączył swoją rodzinę, matka zaczęła mieć do niego pretensje, mimo otrzymywanej pomocy. Rodzice pozwanego zawsze byli uprzedzeni do jego rodziny. Nie tolerowali wnucząt nawet jak były małe. Zawsze dążyli do tego żeby pozwany był sam, prowokowali pozwanego do kłótni z żoną. /zeznania św.K..M. 01:17:37-01:27:44; zeznania św. T. L. 02:12:19-02:39:31:zeznania św.K. M. 02:40:5-02:57:17; zeznania św.D. F. 02:58:48-03:07:03: zeznania św.M. F. 03:10:03-03:15:21; zeznania pozwanego 00:37:54-01:04:28/

Powódka jest w pełni samodzielna jeździ na wczasy, wycieczki. Systematycznie dojeżdża środkami komunikacji miejskiej do kościoła. Chodzi na spacery ze swoimi koleżankami. Corocznie uczestniczy w pielgrzymkach. /zeznania św.W P. 01:47:26-02:29:24;:zeznania św.K. M./

W sierpniu 2014r. powódka przyszła do domu syna i obraziła partnerkę wnuka mówiąc że jej syn jest bękartem, że zamieszkała na jej ojcowiźnie, ale ona spowoduje że tam mieszkać nie będzie. Po tym jak partnerka opowiedziała o zdarzeniu M. F., ten poszedł do babci dowiedzieć się o przyczyny takiego jej zachowania. Wtedy powódka powiedziała, że partnerka wnuka nie będzie mieszkać w domu pozwanego, bo ona będzie tam mieszkać. Wnuk nie popchnął w czasie tej rozmowy babci.

Po pewnym czasie powódka złożyła zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, jakiego miał dopuścić się jej wnuk a polegającego na próbie przejechania jej. Takie zdarzenie także nie miało miejsca i postępowanie zostało umorzone. /zeznania św.K..M. 01:17:37-01:27:44; zeznania św. T. L. 02:12:19-02:39:31:zeznania św.K. M. 02:40:5-02:57:17; zeznania św.D. F. 02:58:48-03:07:03: zeznania św.M. F. 03:10:03-03:15:21; zeznania powódki 00:05:51-00:37:23 i 03:25:15-03:35:20; zeznania pozwanego 00:37:54-01:04:28/

Pozwany po zajściach przychodził do matki, mimo braku po temu przesłanek przepraszał ją, ale ona przestała wpuszczać go do domu, nie odpowiada na kierowane do niej przez syna powitania. Domagała się wydzielenia dla niej części domu w którym zamieszkuje syn.

Mimo takiego zachowania matki, pozwany w sierpniu 2014r. zawiózł ją do S. na kurację. Na paliwo i opłaty autostradowe wydał około 500zł.

Była sytuacja, że pozwany zwrócił uwagę matce na nieprzyjemny zapach który od niej dochodził, zakupił jej środki czystości niezbędne do zachowania higieny. / zeznania powódki 00:05:51-00:37:23 i 03:25:15-03:35:20; zeznania pozwanego 00:37:54-01:04:28/

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów. Sąd oddalił dalsze wnioski dowodowe jako nie mające istotnego znaczenia dla oceny żądań powódki. W szczególności poza zakresem rozpoznania pozostaje okoliczność jak w wydziale urbanistyki są zakwalifikowane posadowione na działce pozwanego budynki.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki oraz świadków J. A., W. P., Z. F. co do okoliczności niewłaściwego zachowania się pozwanego wobec matki. Postępowanie dowodowe wyświetliło, iż pozwany był i jest dobrym synem opiekuje się matką, udziela jej wsparcia w każdej sytuacji życiowej. W żaden sposób nie ogranicza matce wstępu na działkę, prowadzenia upraw, udostępnił jej do zamieszkania budynek opisany w akcie notarialnym. Ani on ani jego syn nie podjęli działań kierowanych przeciwko powódce. Jedynie wnuk powódki ujął się za swoją partnerką, która doświadczyła napaści powódki, była przez nią wyrzucana z domu i upokorzona.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powódka wystąpiła z powództwem o zobowiązanie pozwanego do przeniesienia na jej rzecz nieruchomości będącej przedmiotem darowizny. Wcześniej odwołała darowiznę, a jako przyczynę odwołania podał rażącą niewdzięczność syna.

Podstawę roszczenia powódki stanowi przepis art. 898 kc. Stosownie do niego darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności (§1). Zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu (§2). Z kolei przepis art. 899 §1 zd.1 kc stanowi, że darowizna nie może być odwołana z powodu niewdzięczności, jeżeli darczyńca obdarowanemu przebaczył. Przy tym darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego (§3).

Odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie (art. 900 kc). Nadto z art. 902 kc wynika, że przepisów o odwołaniu darowizny nie stosuje się, gdy darowizna czyni zadość obowiązkowi wynikającemu z zasad współżycia społecznego.

Zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą oświadczenie odwołujące darowiznę nieruchomości z uwagi na rażącą niewdzięczność nie skutkuje przejścia własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu przedmiotu tej darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Konsekwencją przyjęcia wyłącznie obligacyjnego skutku odwołania darowizny jest to, że dla osiągnięcia skutku rzeczowego konieczne jest przeniesienie własności darowanej nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Powinno to nastąpić w drodze umowy. Jeżeli jednak do umowy nie dojdzie, pozostaje darczyńcy droga powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności tej nieruchomości. Prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek obdarowanego do złożenia, w określonym terminie, oświadczenia woli o przeniesieniu własności przedmiotu darowizny na darczyńcę, zastępuje to oświadczenie, jeżeli obdarowany nie złoży go w tym terminie z zachowaniem wymaganej formy (uchwała SN z 07.01.1967r. sygn. III CZP 32/66, OSNC 1968/12/199; wyrok SN z 18.10.1995r., Prok.i Pr. 1996/2-3/46; uchwała SN z 07.01.1967r. sygn. III CZP 32/66, OSNCP 1968, z.12, poz.199; wyrok SN z 20.09.2000r. sygn. I CKN 829/98 lex nr 50893).

Przesłanką uprawnienia darczyńcy do odwołania darowizny w art. 898 kc jest „rażącą niewdzięczność". Pojęcie „rażąca niewdzięczność" jest zwrotem niedookreślonym, co oznacza, że ustawodawca pozostawił sądowi ustalenie, czy konkretne zachowania mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności i odsyłając w tym zakresie przede wszystkim do układu norm moralnych. Dobre obyczaje w konkretnym środowisku i zwyczajowe relacje między obdarowanym a darczyńcą mogą stanowić jedno z pomocnych w ocenie zachowania obdarowanego kryteriów. Umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnej wymowy, gdy do zawarcia umowy dochodzi między osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych (wyrok SN z 13.10.2005r. sygn. I CK 112/05 lex nr 186998). Darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności. Taką kwalifikowaną postać ma

dopiero takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy o tym, że darczyńca odczuwa je wysoce ujemnie. O tym, czy postępowanie obdarowanego przedstawia się jako rażąca niewdzięczność rozstrzyga sąd (wyrok SN z 26.09.2000r. sygn. III CKN 810/00, lex nr 51880). Przez pojęcie "rażącej niewdzięczności" należy rozumieć tylko takie czynności obdarowanego - działania lub zaniechania, które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy, np. przeciwko zdrowiu, życiu, czci, mieniu oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą - np. odmowa udzielenia pomocy w czasie choroby. Nie może być mowy o rażącej niewdzięczności, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie, lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) w określonym środowisku (wyrok SA w Szczecinie z 14.04.2005r. sygn. I ACa 60/05, OSA 2006/10/35). Za niewdzięczność przyjmuje się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące darczyńcę. Odwołanie darowizny może nastąpić z powodu "rażącej niewdzięczności". Nie chodzi tutaj o zwykłe konflikty, lecz o rozmyślne działanie mające charakter zamierzonych nieprzyjaznych aktów. (wyrok SN z 08.12.2000r. sygn. I CKN 992/98 lex nr 50826). Zwłaszcza incydentalne sprzeczki, tym bardziej sprowokowane, nie mogą być podstawą do odwołania darowizny (wyrok SA w Warszawie z 22.11.2005r. sygn. VI Ca 527/05, Rejent 2005/11/156). Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie się obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę (np. naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności) (wyrok SN z 07.05.2003r. sygn. IV CKN 115/01 lex nr 137593). Przy ocenie czy obdarowany dopuścił się rażącej niewdzięczności względem darczyńców poza samym zdarzeniem będącym jej źródłem, należy uwzględniać zachowanie się obdarowanego po tym zdarzeniu – przeprosiny, podejmowane próby pogodzenia się, czy nadal chce się pogodzić, czy chce dopuścić do rozpadu rodziny. Takie zachowanie obdarowanego łagodzi ostrość surowej oceny takiego zdarzenia i nie pozwala na uznanie, że zachowanie stanowi wyraz rażącej niewdzięczności względem darczyńców. (wyrok SN z 11.032003r. sygn. V CKN 1829/00 lex nr 121728). Należy przy tym pamiętać, że przyczyną odwołania może być rażąca niewdzięczność obdarowanego, a nie jego bliskich. Nie mogą być też uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego.(wyrok SN z 05.07.2001r.sygn. II CKN 818/00 lex nr 52608). Niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, przy czym aby zostało uznane za "rażąco niewdzięczne", musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć zachowania wysoce nieprzyjazne kierowane w stosunku do osoby bliskiej darczyńcy. W każdym przypadku wymagane jest ujawnienie po stronie obdarowanego zamiaru pokrzywdzenia darczyńcy (wyrok SN z 26.07. 2000r. sygn. I CKN 919/98 lex nr 50820). W świetle art. 898 §1 kc nie można abstrahować od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie "niewdzięczności" wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania jego nie są powodowane czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę (wyrok SN z 30.09.1997r. sygn. III CKN 170/97 lex nr 50614). Spod pojęcie rażącej niewdzięczności wyłączone są krzywdy czy przykrości wyrządzone w sposób niezamierzony, popełnione w uniesieniu czy rozdrażnieniu, zwłaszcza wywołane zachowaniem się darczyńcy. Czyny dowodzące niewdzięczności muszą świadczyć o znacznym napięciu złej woli obdarowanego, na co wskazuje użycie przez ustawodawcę słów "rażąca niewdzięczność". Nie uzasadnia więc odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach i warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów. Nadto nie mogą to być czyny wymierzone przeciwko osobie trzeciej, choćby pośrednio były przykre dla darczyńcy, chyba że w okolicznościach sprawy uzasadniona będzie ocena, że to godziło bezpośrednio także w darczyńcę (wyrok SN z 07.05.1997r. sygn. I CKN 117/97 lex nr 137781; postanowienie SN z 29.09.1969r. sygn. III CZP 63/69 lex nr 6568). Reasumując, ustawodawca nie sprecyzował pojęcia "rażąca niewdzięczność", gdyż jest to niemożliwe z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe, pozostawiając sądowi ocenę na podstawie konkretnych okoliczności sprawy (wyrok SN z 22.03.2001r. sygn. V CKN 1599/00 Prok.i Pr.2002/5/40).

Jak wspomniano darowizna rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnej wymowy, gdy do darowizny dochodzi między osobami najbliższymi, bowiem już z istnienia samej więzi rodzinnej wynika powinność świadczenia pomocy, opieki i etycznego zachowania.

Poczynione w sprawie ustalenia prowadzą do wniosku, iż pozwany nigdy nie zachował się niewłaściwie wobec matki. To powódka generuje konflikty z rodziną, zachowuje się niewłaściwie. Przyszła i obraziła partnerkę wnuka, nazwała jej dziecko bękartem. Wyrzucała ją z domu. Nie rozmawia z synem i jego rodziną, mimo podejmowanych z ich strony prób utrzymywania dobrych stosunków rodzinnych.

Nie polega także na prawdzie zarzut, iż pozwany nie wywiązuje się z obowiązku udzielenia powódce służebności mieszkania. Z chwilą kiedy powódka zażądała takiej służebności, pozwany pozostawił do jej dyspozycji tzw. stary dom który był przedmiotem umowy stron. Pozwany nie miał i nie ma żadnego obowiązku oddania do zamieszkania części domu w którym sam zamieszkuje, bo nie było to przedmiotem umowy stron, zaś sytuacja powódki z żadnej mierze tego nie wymaga. Dom w którym powódka zamieszkuje wraz ze swoimi wnukami zaspokaja jej potrzeby życiowe w pełnym zakresie.

Z tych wszystkich względów powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania sąd orzekł na zasadzie art.98kpc. W sprawie nie zachodziły podstawy zastosowania dobrodziejstwa z art.102kpc i nie obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego. Powódka wystąpiła z powództwem, w złym zamiarze wiedząc, że po stronie jej syna nie występują żadne okoliczności, które można nazwać niewdzięcznością. Powódka uznawała, że syn który zawsze poddawał się jej woli, mając na dalszym planie potrzeby i dobro założonej przez siebie rodziny w wypadku wszczętego procesu bez żadnej merytorycznej podstawy, postąpi jak się działo zawsze w poprzedzających okresach i spełni jej oczekiwania.

O kosztach zastępstwa procesowego pozwanego i koszach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce, sąd orzekł na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348)tj. z dnia 25 lutego 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 461)